

## INTENCJE MSZALNE 26.10 -01.11

### Poniedziałek 26.10

17:00- O zdrowie i błogosławieństwo w rodzinie

18:00 +Eugenia, Józef i szwagier Stefan

18:00 –Z podziękowaniem za łaskę zdrowia

### Wtorek 27.10

17:00 -O błogosławieństwo w rodzinie

18:00 +Józefina Bolda- 13 roczn. śmierci oraz Teodor i Stefania Nowik

18:00 -Za dusze w czyśćcu cierpiące

### Środa 28.10

17:00 +Anna,Feliks,Józef

17:00 +Marta i Jan Baran

18:00 +Maria i Antoni Kulik

18:00 +Teść Stanisław oraz Łukasz Necel

### Czwartek 29.10

17:00 - O zdrowie i błogosławieństwo  
W rodzinie

18:00 +Joanna Dałgacz- 3 rocz. śmierci

18:00 +Eugenia Styn- od mieszkańców  
ul. Górniczej

### Piątek 30.10

17:00 +Julianna i Paweł Glembin

18:00 +Rodzice, Małgorzata,  
Franciszek i brat Stanisław Czapp

### Sobota 31.10

17:00 +Michał i Rozalia oraz bracia

18:00 +Rodzice chrzestni ,dziadkowie  
i babcie z obojga stron

### NIEDZIELA- WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

8:00 +Magdalena, Ignacy, Jerzy Buja  
oraz Maria i Danuta

10:30 +Anna, Józef, Janusz i Helena

10:30 +Zmarli z rodziny Bigott i Bieszk



PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO UL. GOŚCINNA 12, 84-120  
CHŁAPOWO, TEL. 58 674 23 23 WWW.PARAFIA.CHŁAPOWO.PL

## MISERICORDIA DOMINI

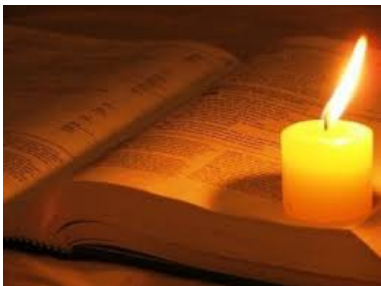
XXX niedziela zwykła

25 PAŹDZIERNIKA 2015 r.



*Zapraszamy do uczestnictwa we Mszach Świętych i przystąpienia do Sakramentów Świętych w poleconych intencjach. Zauważone błędy prosimy zgłosić w celu korekty.*

## XXX niedziela zwykła



1 CZYTANIE: (Jr 31,7-9)

2 CZYTANIE: (Hbr 5,1-6)

EWANGELIA: (Mk 10,46-52)

### POCHYLENI NAD SŁOWEM

Żeby dobrze zrozumieć przesłanie dzisiejszej Ewangelii i wyciągnąć z niej praktyczne wnioski, warto wczuć się w postać i sytuację Bartymeusza. Z pozycji człowieka zadowolonego z życia, sytego, zdrowego i pewnego siebie, nie da się bowiem wykrzesać z siebie autentycznego krzyku modlitwy i wiary. Bartymeusz był pozbawiony wszystkiego: najpierw wzroku, potem środków do życia, wreszcie ludzkiej życzliwości. Skazany był na ciemność, żebranie i ludzkie drwiny bądź litość. Kto wie, może wielu z nas dostrzeże pewne podobieństwa między Bartymeuszem, a swoją własną sytuacją? Jak wielu z nas żyje w wewnętrznych ciemnościach: skołowania sprzecznymi ideologiami, reklamą, fałszem bądź półprawdami, zaślepienia grzechem, rozpaczą, nienawiścią, pożądaniem. To skołowanie i zaślepienie powoduje, że stajemy się niezdolni do samodzielnego i odpowiedzialnego życia. Przejawia się to w bierności, bezrobociu, zamykaniu się w sobie, rozmaitych ucieczkach w alkohol, seks, narkotyki. Dość dobrym obrazem takiej postawy jest beczynne siedzenie przy drodze swego życia. Nic dziwnego, że ta bierność skazuje nas na żebranie: zamiast samemu decydować o sobie, jesteśmy zdani na innych, na to, co nam dadzą, podsuną, łaskawie rzucą do kapelusza. Nie stać więc nas na samodzielne myślenie, opinie, poglądy, decyzje. Ktoś to robi za nas, a my to przyjmujemy, bo nie stać nas na samodzielność. Kto wie, czy sytuacja Bartymeuszów XX wieku, nie jest trudniejsza od tej sprzed dwóch tysięcy lat. Czy wobec tego nie mamy wyjścia i jesteśmy skazani na taką marną vegetację? Nie, jeśli tylko potrafimy tak jak Bartymeusz wykorzystać swoją życiową szansę. Tą szansą jest Jezus Chrystus. Brzmi to dość ogólnikowo, jak reklamowy slogan. Zobaczmy więc, co się za tym hasłem kryje. W swojej beznadziejnej sytuacji Bartymeusz usłyszał pewnego dnia, że w pobliżu przechodzi Chrystus. Musiał już o Nim wcześniej słyszeć, a teraz nadzieje stały się realne. Zaczął z całych sił krzyżeć. Wyobraźmy sobie, że zabłądziliśmy w górach w czasie śnieżycy i wzywamy pomocy: od tego, czy nas ktoś usłyszy, zależy nasze życie. Właśnie tak należy się modlić: z taką nadzieją i determinacją, jakby od tego zależało nasze życie. Tak właśnie zaczął krzyżeć Bartymeusz, bo od tego faktycznie zależało jego życie. Było to zarazem wyznanie wiary w Jezusa – Mesjasza. Nie wszystkim takie głośne wyznanie wiary przypadło do gustu: może naruszało ich głębokie „poczucie tolerancji”, może stanowiło wyrzut sumienia z powodu własnej słabej wiary, może obawiali się konfrontacji wiary z rzeczywistością? Dość, że woleli, aby Bartymeusz milczał. W tym względzie do dziś nic się nie zmieniło: publiczne przyznawanie się do wiary jest nadal niemiłe widziane, i to zarówno przez niewierzących, jak i tych, którzy uważają się za wierzących. Oczywiście, że można sobie wierzyć, ale po co przesadzać, po co zaraz wszyscy mają o tym wiedzieć. Ale jeśli komuś zależy na pełni życia, a nie tylko na marnej vegetacji, jeśli ktoś wie, że tylko Chrystus może tę pełnię dać, to takie argumenty zdrowego rozsądku nic nie znaczą. To jest jeden ze sprawdzianów prawdziwej wiary: czy damy sobie wmówić, że lepiej siedzieć cicho. Jeśli damy, to znaczy, że nasz bóg jest słaby i nic nie może; jeśli nie damy, to znaczy, że od tego Boga naprawdę coś może zależeć, więc warto z Nim trzymać, warto postawić wszystko na tę jedną kartę. Tak właśnie uczynił Bartymeusz: nie dał się uciszyć, dopóki nie stanął przed Jezusem i nie wypowiedział swej prośby. I nie omylił się w swoich rachubach: Chrystus go wysłuchał. Wysłucha także i nas.

## **OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE** **NA XXX NIEDZIELĘ ZWYKŁĄ** **25 PAŹDZIERNIKA 2015 r.**

1. Środa- Święto Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza. Jest to Dzień Imienin Arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego- pamiętajmy w modlitwach.

2. Przyszła niedziela- jest pierwszą niedzielą listopada, ale ze względu na Uroczystość Wszystkich Świętych, Różaniec Róż Różańcowych odmówimy w drugą niedzielę listopada.

3. Wszystkich Świętych. W naszym kościele odprawimy Msze św. o godzinie 8:00 i 10:30. Nie będzie mszy o godzinie 16:00. We Władysławowie- Msza św. w kościele o godz. 12:30, po Mszy św. procesja na cmentarz, po procesji ok. godziny 14:00. Msza św. na cmentarzu.

4. Bardzo dziękuję za sprzątanie kościoła. W tym tygodniu po Różańcu proszę mieszkańców ul. Zielonej i Domowej.

Ks. Proboszcz Wiesław Wett